

Otrzymał szansę i jej nie wykorzystał. Emerson Palmieri, bo o nim mowa, zaliczył fatalny początek sezonu, z błędami w defensywie i czerwoną kartką w rewanżowym meczu z Porto. Po tamtych wydarzeniach praktycznie zniknął z radaru Spallettiego. Jego agent, Guilherme Miranda, jest jednak zdania, że trener ma do gracza zaufanie. Mówił o tym dla tuttomercatoweb.com.

- Ci, którzy mówią, że są agentami Emersona, więc... niech mówią. Najważniejsze, żeby chłopak wiedział, kto jest jego odniesieniem.

Gra mało, nie znajduje przestrzeni.

- Tak, ale Spalletti ma do niego zaufanie. Rozmawiałem ostatnio z chłopakiem, jest szczęśliwy w Romie. Czuje się tam dobrze, wciąż się rozwija.

Przyszłość: rozglądacie się wokół?

- Nie. Jest w Romie na wypożyczeniu z Santosu, jesteśmy zadowoleni z jego ścieżki rozwojowej.

Autor: abruzzo